

UZASADNIENIE

W dniu 22 marca 2014 roku, policjanci – M. S. (1) i S. R. (1), pełnili służbę w patrolu pieszym w ramach zabezpieczenia imprezy masowej (...) przy ulicy (...) w W..

Dowód:

- zeznania M. S. k. 6-7, ujawnione na k. 75
- zeznania S. R. k.11, ujawnione na k. 74, k. 74-75

Około godziny 21:10 przy ulicy (...) w W. funkcjonariusze policji zauważyli dwóch mężczyzn przechodzących przez jezdnię w miejscu niedozwolonym, którzy wchodzili przed nadjeżdżające pojazdy. Wobec owych mężczyzn podjęto interwencję.

Dowód:

- zeznania M. S. k. 6-7, ujawnione na k. 75
- zeznania S. R. k.11, ujawnione na k. 74, k. 74-75

Po wylegitymowaniu okazali się nimi być G. L. oraz D. L.. Podczas interwencji policji, G. L., był bardzo pobudzony, nerwowy oraz używał słów powszechnie uważanych za wulgarne. W związku, z czym został nałożony na G. L. mandat. W toku dalszych czynności G. L. kierował w stosunku do funkcjonariusza policji M. S. (1) słowa wulgarne powszechnie uznawane za obelżywe – „pierdol się”. G. L. w związku ze znieważeniem policjanta został zatrzymany. Jednakże powyższy fakt spowodował, iż oskarżony znów użył w stosunku do jego osoby słów powszechnie uważanych za wulgarne. Ponadto w trakcie przejazdu do (...) przy ulicy (...) w W., G. L. wielokrotnie kierował w stosunku do M. S. (1) słowa wulgarne powszechnie uznawane za obelżywe, zwracając się do niego „cwelu jebany i kurwo”. G. L. był pod wpływem alkoholu.

Dowód:

- zeznania M. S. k. 6-7, ujawnione na k. 75
- zeznania S. R. k.11, ujawnione na k. 74, k. 74-75
- protokół zatrzymania k. 2, ujawniony na k. 75

G. L. był wcześniej karany sądownie.

Dowód:

- karta karna k. 65-66, ujawniona na k. 75

W toku postępowania przygotowawczego G. L. był badany sądowo – psychiatrycznie. Z treści opinii sądowo – psychiatrycznej wynikało, iż jego stan psychiczny w czasie popełnienia zarzucanego oskarżonemu czynu nie zniósł ani nie ograniczał jego zdolności rozpoznania znaczenia czynu oraz zdolności pokierowania swoim postępowaniem.

Dowód:

- opinia sądowo – psychiatryczna k. 27-29, ujawniona k. 75

G. L., przesłuchany w toku postępowania przygotowawczego, przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i odmówił składania wyjaśnień oraz odpowiedzi na pytania.

M. S. (1), pokrzywdzony w tej sprawie policjant, składając zeznania wskazał na swoją rolę w zabezpieczeniu imprezy masowej (...) oraz opisał przebieg przedmiotowego zdarzenia, wskazując przy tym na zachowanie oskarżonego. M. S. (1) zeznał, iż oskarżony był bardzo pobudzony, nerwowy i używał słów powszechnie uznawanych za wulgarne. W tym zakresie zeznania M. S. (1) były spójne z zeznaniami S. R. (1), dlatego też Sąd uznał je za wiarygodne. M. S. (1) opisał okoliczności podjęcia interwencji wobec G. i D. L., czemu Sąd dał wiarę. Powyższy fragment korespondował z zeznaniami S. R. (1). M. S. (1) wskazał, iż podjął się zatrzymania G. L. z uwagi na zachowanie oskarżonego, to jest wypowiedzenie wobec niego słów powszechnie uznawanych za obelżywe, a które to go znieważały. M. S. (1) składając zeznania opisał w jakich okolicznościach i w jaki sposób doszło do znieważenia jego osoby, przytaczając konkretne słowa, jakie padły ze strony oskarżonego. Sąd dał wiarę w tym zakresie zeznaniom M. S. (1), gdyż korespondowały one z zeznaniami świadka S. R. (1), jak i nie przeczyły temu wyjaśnienia oskarżonego, w których przyznał się do zarzucanego mu czynu. Okoliczności zatrzymania oskarżonego, opisane przez M. S. (1) były ponadto zgodne z przedłożonym w niniejszej sprawie protokołem zatrzymania. M. S. (1) wskazał kolejno na dalsze podjęte czynności wobec oskarżonego, czemu Sąd dał wiarę, gdyż w tej części zeznania M. S. (1) były zgodne z zeznaniami S. R. (1).

S. R. (1), funkcjonariusz policji, składając zeznania wskazał na swoją rolę w zabezpieczeniu imprezy masowej (...) oraz opisał przebieg zdarzenia, czemu Sąd dał wiarę, gdyż zeznania te były spójne z zeznaniami M. S. (1). S. R. (1) opisał zachowanie oskarżonego G. L. podczas podjętej interwencji, jak i okoliczności, w jakich doszło do znieważenia M. S. (1), przytaczając w toku postępowania przygotowawczego konkretne słowa, jakie padły ze strony oskarżonego. Składając zeznania przed Sądem S. R. nie pamiętał słów, jakie padły w czasie zdarzenia w stosunku do M. S. (1). Sąd dał wiarę zeznaniom S. R. (1) w tym zakresie. Zeznania te wzajemnie się uzupełniały i były konsekwentne. Były one spójne z zeznaniami M. S. (1), jak i wyjaśnieniami oskarżonego, w których to przyznał się do zarzucanego mu czynu. W ocenie Sądu, fakt, iż zeznając na rozprawie S. R. (1) nie pamiętał konkretnych słów wypowiedzianych przez oskarżonego wobec pokrzywdzonego, nie wpływa na negatywną ocenę wiarygodności jego zeznań ani nie wykluczało odpowiedzialności oskarżonego, gdyż z uwagi na ilość podejmowanych interwencji i upływ czasu od zdarzenia, naturalnym było, iż S. R. (1) nie był w stanie przytoczyć przed Sądem konkretnych słów oskarżonego wypowiedzianych wobec M. S. (1). Zwrócić należało uwagę, iż S. R. (1) podtrzymał odczytane z postępowania przygotowawczego zeznania. Następnie S. R. (1) dodał, iż w związku ze znieważeniem funkcjonariusza policji G. L. został zatrzymany, czemu Sąd dał wiarę, albowiem zeznania w tej części korespondowały z zeznaniami M. S. (1) oraz były zgodne z przedłożonym w sprawie protokołem zatrzymania. S. R. (1) wskazał kolejno na dalsze podjęte czynności wobec oskarżonego, czemu Sąd dał wiarę, gdyż w tej części zeznania S. R. (1) korespondowały z zeznaniami M. S. (1).

Oceniając wiarygodność zeznań przesłuchanych w sprawie świadków: M. S. (1), S. R. (1) Sąd miał na względzie, fakt świadkowie ci byli osobami obcymi dla oskarżonego i nie mieli powodów, aby w jakikolwiek sposób go pomawiać i składać zeznania niezgodne z rzeczywistym przebiegiem zdarzenia. Ponadto, Sąd zwrócił uwagę, iż ze zgodnych zeznań wskazanych świadków wynikało, że na początku interwencji oskarżony używał słów wulgarnych, lecz te nie były kierowane pod adresem konkretnego Policjanta, a dopiero w późniejszej fazie czynności padły słowa znieważające M. S. (1). Okoliczności wynikające z tych zeznań przemawiały za tym, iż Policjanci ci opisali zdarzenie zgodnie z jego przebiegiem. Poza tym, oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu.

Sąd uznał za w pełni wiarygodne przeprowadzone **dowody z dokumentów**. Zostały one sporządzone w przypisanej im formie i przez organy do tego powołane. Nie były kwestionowane przez strony postępowania ani nie budziły wątpliwości Sądu.

Sąd w pełni podzielił wnioski zawarte w **opinii sądowo - psychiatrycznej**. Z treści opinii wynikało w sposób niebudzący wątpliwości, iż u oskarżonego G. L. nie stwierdzono objawów choroby psychicznej czy upośledzenia umysłowego. Biegli stwierdzili, iż poczytalność oskarżonego w czasie czynu, i w czasie postępowania karnego nie budziła wątpliwości. Opinia niniejsza została sporządzona na potrzeby przedmiotowego postępowania. Została ona sporządzona przez biegłych lekarzy psychiatrów – osoby posiadające odpowiednią wiedzę i odpowiednie

doświadczenie zawodowe w danej dziedzinie. Opinia ta nie była kwestionowana przez strony ani nie budziła wątpliwości Sądu.

Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego oraz poczynionych ustaleń, Sąd doszedł do przekonania, iż wina i sprawstwo oskarżonego nie budziły wątpliwości i uznał go za winnego popełnienia tego, że w dniu 22 marca 2014 roku przy ulicy (...), a następnie w trakcie przejazdu do (...) przy ulicy (...) w W., działając w krótkich odstępach czasu z góry powziętym zamiarem znieważył funkcjonariusza Policji posterunkowego M. S. (1), podczas i w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych w ten sposób, że używał wobec niego słów wulgarnych powszechnie uznanych za obelżywe, to jest występku z art. 226 § 1 kk w zw. z art. 12 kk

Odpowiedzialności z art. 226 § 1 kk podlega ten, kto znieważa funkcjonariusza publicznego lub osobę do pomocy mu przybraną, podczas i w związku z pełnieniem obowiązków służbowych. Przesłanką odpowiedzialności z art. 226 § 1 kk jest związek czynu sprawcy z pełnieniem przez funkcjonariusza obowiązków służbowych. Zwrot „podczas pełnienia obowiązków służbowych” oznacza zbieżność czasową i miejscową zachowania sprawcy i wykonywania obowiązków służbowych przez funkcjonariusza publicznego (por. Agnieszka Bartzak-Oplustil, (w:) Andrzej Zoll (red.), „Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do art. 117-277 kk.”, wyd. Zakamycze, wyd. II, rok 2006). Z kolei znamię „w związku z pełnieniem obowiązków służbowych” oznacza, iż wykonywana przez funkcjonariusza publicznego czynność mieszcząca się w kategorii czynności służbowych ma być motorem, przyczyną naruszenia jego nietykalności cielesnej (por. tamże). Za „znieważanie” uznać należy wszelkie zachowanie uwłaczające godności, wyrażające lekceważenie lub pogardę. O tym czy zachowanie to ma charakter znieważający, decydują dominujące w społeczeństwie oceny i normy obyczajowe (por. Andrzej Marek, „Kodeks karny. Komentarz”, wyd. LEX, wyd. V, rok 2010).

Funkcjonariuszem publicznym jest m.in. zgodnie z art. 115 § 13 pkt 7 kk funkcjonariusz organu powołanego do ochrony bezpieczeństwa publicznego. Organem takim jest Policja, o czym świadczy brzmienie art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 06 kwietnia 1990 roku o Policji (tj. Dz.U. z 2011 r., Nr 287, poz. 1687 ze zm.), który stanowi, iż Policja jest formacją przeznaczoną m.in. do ochrony bezpieczeństwa ludzi oraz do utrzymywania bezpieczeństwa i porządku publicznego. Stwierdzić, więc należało, iż pokrzywdzony w przedmiotowej sprawie, jako funkcjonariusz Policji był funkcjonariuszem publicznym w rozumieniu art. 115 § 13 pkt 7 kk i podlegał ochronie stosownie do przepisów art. 226 § 1 kk.

Do zastosowania art. 12 kk koniecznym jest zaś zaistnienie przesłanki krótkiego odstępu czasu pomiędzy poszczególnymi zachowaniami sprawcy oraz wykonanie zamiaru powziętego z góry w odniesieniu do wszystkich zachowań. Sąd w pełni podzielił pogląd prezentowany w doktrynie, że w przypadku czynu ciągłego składającego się z większej liczby zdarzeń sformułowanie „w krótkich odstępach czasu” odnosi się do okresu, jaki upływa między kolejno następującymi po sobie zachowaniami (tzn. pomiędzy pierwszym a drugim, drugim a trzecim itd.), nie zaś do całego przedziału czasowego, dzielącego pierwsze i ostatnie zachowanie. Istotny jest bowiem związek czasowy między poszczególnymi, następującymi kolejno po sobie zachowaniami składającymi się na czyn ciągły, przepis art. 12 k.k. nie określa natomiast granic trwania całego czynu ciągłego (M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas, Czyn ciągły..., s. 45-46).

Przenosząc powyższe rozważania na realia niniejszej sprawy należało stwierdzić, iż zachowanie G. L. wypełniało znamiona zarzucanego mu przestępstwa. Opierając się na zeznaniach M. S. (1) oraz S. R. (1), które to zeznania Sąd uznał za wiarygodne, Sąd doszedł do przekonania, iż okoliczności popełnienia zarzucanego oskarżonemu czynu nie budziły wątpliwości. Wskazani świadkowie opisali przebieg przedmiotowego zdarzenia. Opisali oni, iż w dniu 22 marca 2014 roku, w toku podejmowanych czynności, podczas podjętej przez Policjantów interwencji wobec G. L. i D. L. w związku z przechodzeniem przez nich przez jezdnię w niedozwolonym miejscu, G. L. kierował w stosunku do funkcjonariusza policji M. S. (1), słowa wulgarnie powszechnie uznawane za obelżywe, mówiąc „pierdol się”. Jak również słowa wulgarnie kierował wobec funkcjonariusza policji M. S. (1) w trakcie przejazdu do (...), zwracają się do niego „cwelu jebany i kurwo”. M. S. (1) dodał, że czuł się znieważony przez oskarżonego. Należało zauważyć, że sam oskarżony w swoich wyjaśnieniach przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Takie zachowanie oskarżonego miało miejsce podczas wykonywania przez pokrzywdzonego czynności służbowych i pozostawały z nimi w bezpośrednim związku. G. L. miał świadomość, że pokrzywdzony w czasie przedmiotowego zdarzenia był

policjantem i znajdował się na miejscu zdarzenia w związku z obowiązkami służbowymi. Jak wynikało z zeznań pokrzywdzonego i S. R. (1), oskarżony używał słów znieważających zarówno w trakcie interwencji na ul. (...), jak i w trakcie przejazdu do (...), na ul. (...). Z doświadczenia Sądu zaś wynikało, że w takiej sytuacji osoba zatrzymana używa słów obelżywych od początku interwencji do momentu jej ostatecznego zakończenia, dając w ten sposób wyraz swego niezadowolenia i sprzeciwu wobec podejmowanych przez Policjantów czynności. Okoliczności te przemawiały za przyjęciem zachowań oskarżonego jako jednego czynu, jako podjętych z góry powziętym zamiarem. W takiej sytuacji zachowanie oskarżonego wypełniło znamiona przestępstwa z art. 226 § 1 kk w zw. z art. 12 kk.

Uznając oskarżonego za winnego popełnienia przypisanego mu czynu, Sąd wymierzył mu karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych, przyjmując równowartość jednej stawki w kwocie 10 złotych, przy zagrożeniu karą grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku. Wymierzając karę za okoliczność łagodzącą Sąd uznał fakt, iż oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wymierzając karę, Sąd miał na względzie fakt, iż oskarżony prowadzi ustabilizowany tryb życia. Sąd miał na względzie również incydentalny charakter popełnionego przestępstwa. Za okoliczność obciążającą Sąd uznał wcześniejszą karalność oskarżonego, jednocześnie Sąd mając na uwadze, iż skazanie nastąpiło za przestępstwo innego rodzaju. Okolicznością obciążającą było to, że oskarżony nie miał powodu do opisanego zachowania. Sąd za okoliczność obciążającą uznał również działanie pod wpływem alkoholu. Okolicznością obciążającą było również, iż na przestępstwo przypisane oskarżonemu składały się dwa jego zachowania. Ustalając wartość stawki dziennej grzywny, Sąd miał na uwadze sytuację rodzinną i majątkową oskarżonego – na swoim utrzymaniu ma dwoje dzieci i żonę, prowadzący własną działalność gospodarczą, osiągającym dochód około 10.000 złotych miesięcznie.

W ocenie Sądu, tak wymierzona kara będzie adekwatna do stopnia zawinienia oskarżonego, społecznej szkodliwości czynu i uczyni zadość społecznemu poczuciu sprawiedliwości, a także będzie spełni swą rolę zarówno w zakresie prewencji ogólnej, jak i szczególnej.

Na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej kary grzywny Sąd zaliczył oskarżonemu okres jego zatrzymania w niniejszej sprawie, z zaokrągleniem do pełnego dnia, w dniach od 22 marca 2014 roku do 23 marca 2014 roku, przyjmując, iż jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności jest równoważny dwóm stawkom dziennym grzywny.

Na podstawie art. 618 § 1 pkt 11 kpk i i na podstawie § 14 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 14 ust. 2 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (...) (Dz. U. 2013, Nr 461) Sąd przyznał adw. M. L. wynagrodzenie w kwocie 540,00 złotych powiększoną o wartość podatku od towarów i usług VAT, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu, albowiem koszty te nie zostały uiszczone w całości bądź w części przez oskarżonego.

Jednocześnie, uwzględniając sytuację rodzinną i majątkową oskarżonego, który pracuje i osiąga dochód w wysokości 10.000 złotych miesięcznie, mając na utrzymaniu dwoje dzieci i żonę, w ocenie Sądu, zasadnym było zasądzenie od niego na rzecz Skarbu Państwa kosztów postępowania w myśl art. 627 kpk. Sąd zasądził kwotę 605,82 złotych tytułem wydatków oraz kwotę 100 złotych tytułem opłaty, naliczonej na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. 2003, Nr 229, poz. 2272). Zdaniem Sądu, poniesienie tychże kosztów nie będzie zbyt uciążliwe ani dla niego samego ani dla jego rodziny.